Nr. 49 — Koźmin, środa dnia 20 czerwca 1923 r. — Rok 36

ORĘDOWNIK URZĘDOWY POWIATU KOŹMIŃSKIEGO

Przedpłata: miesięcznie **1600** mkp. | Wychodzi w środy i soboty | Ogłoszenia: mm 1-łam. 100 mkp.

Dział urzędowy

Nr. 214. **Warunki przyjmowania kandydatów do wojskowej Szkoły Sanitarnej w roku akademickim 1923/24-tym.**

A. Zadania Szkoły.

Zadaniem Wojskowej Szkoły Sanitarnej jest przygotowanie dla W. P. zawodowych lekarzy wojskowych. Cel ten Szkoła osięga przez: a) danie możności uczniom uzyskania fachowego wykształcenia lekarskiego i dyplomu doktora medycyny drogą studjów na uniwersytecie Warszawskim, b) danie im wykształcenia fachowo-wojskowego i uzupełnienie fachowych studjów uniwersyteckich wiadomościami z zakresu medycyny, niezbędnemi w służbie wojskowo-lekarskiej, a niewchodzącemi w zakres wykładów uniwersyteckich, c) danie podstawowego ogólno-wojskowego wykształcenia teoretycznego oraz wyrobienia żołnierskiego i praktyczny znajomości głównych rodzajów służby wojskowej w zakresie kursów Szkoły Podchorążych i d) wyrobienie ducha zupełnej ofiarności sił i wiedzy dla potrzeb wojska.

B. Warunki przyjęcia do W. S. S.

1. Do W. S. S. mogą być przyjęci obywatele polscy w wieku od lat 17 do 24, maturzyści szkół uprawniających do wstąpienia na Wydziały Lekarskie Uniwersytetów Polskich.

Mogą więc to być: a) maturzyści bezpośrednio po ukończeniu szkół średnich; b) słuchacze szkół akademickich różnych typów — pragnący rozpocząć studja lekarskie na Uniwersytecie Warszawskim, c) słuchacze innych, oprócz lekarskiego wydziałów Uniwersytetów Polskich, chcący przenieść się na Wydział Lekarski Uniwersytetu Warszawskiego.

Uwaga: Do Wojskowej Szkoły Sanitarnej nie mogą być przyjęci studenci medycyny mający zaliczone już semestry, oraz oficerowie.

2. Kandydaci zobowiązują się do nie opuszczenia z własnej woli Szkoły przed całkowitem jej ukończeniem oraz do odsłużenia w wojsku po jej ukończeniu czasu w stosunku dwóch miesięcy za każdy miesiąc pobytu w Szkole. Zobowiązanie powyższe kandydaci składają w formie pisemnej wzór (1 i 2), podpisywanej w razie nieletności przez rodziców, wzgl. opiekunów.

Podpisy winny być potwierdzone przez Władze Administracyjne lub notarjuszy.

3. Od chwili wstąpienia do Szkoły uczniowie uważani są jako ochotnicy, pozostający w czynnej służbie wojskowej i zostają zaprzysiężeni.

4. Podanie o przyjęcie do Szkoły kandydaci składają na imię Komendanta (Warszawa szpital Ujazdowski, Wojskowa Szkoła Sanitarna) z podaniem adresu i załączeniem następujących dokumentów wraz z uwierzytelnionemi odpisami: a) świadectwa ukończenia szkoły średniej, b) metryki urodzenia, c) zaświadczenie obywatelstwa polskiego, d) życiorysu (curriculum vitae), e) świadectwa moralności od władz policyjnych, o ile kandydat ukończył szkołę średnią wcześniej niż w roku bieżącym, f) dla nieletnich pozwolenie rodziców lub opiekunów, g) odpisu głównego arkusza ewidencyjnego z właściwej P. K. U. lub też, w razie nie osiągnięcia przepisowego wieku, zaświadczenie władzy administracyjnej, stwierdzającej przynależność kandydata do wskazanej P. K. U. h) zobowiązanie według podanego wzoru i fotografij w sześciu odbitkach. Podania w raz z załącznikami winny być złożone w Szkole nie poźniej jak do dnia 20 lipca r. b.

5. Kandydaci zobowiązani stawić się osobiście w Szkole (Szpital Ujazdowski) celem oględzin lekarskich dla stwierdzenia zdolności do służby wojskowej w następującej kolejności: dn. 23. 7. między godzinami 8-mą i 9-tą kandydaci, nazwiska których zaczynają się od liter A—H włącznie, dnia 24. 7. od I—P, 25. 7. R—Z włącznie.

6. Pierszeństwo przy przyjęciu do Szkoły będą mieli przedewszystkiem kandydaci, nadający się pod względem podstawy, wzrostu, wagi, rozwoju fizycznego i stanu zdrowia bez zastrzeżeń do służby wojskowej (kat. A „San. 5“) następnie synowie i sieroty wojskowych (w służbie czynnej, inwalidów, w stanie spoczynku), synowie urzędników państwowych i samorządowych. Przy równych warunkach rozstrzyga lepsze świadectwo dojrzałości. Lista przyjętych kandydatów będzie podana do wiadomości wyłącznie przed wystawienie jej w kancelarji Szkoły.

7. Kurs w Wojskowej Szkole Sanitarnej rozpocznie się 1. 8. 23 r. i trwać będzie do rozpoczęcia okresu wakacji letnich następnego roku w Uniwersytecie warszawskiem z przerwami na Święta Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy.

Przyjęci do Szkoły kandydaci winni stawić się 1. 7. 23 r. punktualnie o godz. 8-ej rano w Szkole. Kto z przyjętych kandydatów nie zgłosi się na wyżej wymieniony termin, zostanie skreślony z listy, a na jego miejsce będzie przyjęty następny z listy kandydatów, zakwalifikowanych do przyjęcia.

8. Kandydaci przybywający do Warszawy na przegląd lekarski z innych miejscowości, otrzymują pomieszczenie w Szkole, bez zwrotu kosztów podróży i wyżywienia.

9. Do uczniów Szkoły stosują się wszystkie prawa i przepisy, tyczące się szeregowych W. P.

Uczniowie otrzymują wyżywienie i całkowite wyekwipowanie kosztem Skarbu. Szkoła nie pobiera od uczniów żadnych opłat za naukę, opłaca natomiast koszta studjów ich na Uniwersytecie, oraz obowiązaną dostarczyć im wszelkich utensyljów i pomocy nauko-

wych, potrzebnych dla studjów. Praca w szkole jest prowadzoną tak, by w niczem nie uszczuplała studjów uniwersyteckich. Uczniowie za czas pobytu w Szkole otrzymują żołd szeregowych.

10. Kandydaci, którzy zostaną przyjęci do Szkoły, powinni na dzień 1. 8. 23 r. przynieść ze sobą:

2 pary obuwia (trzewików sznurowanych) w tem jednę nową,
3 koszule dzienne,
3 „ nocne,
3 pary kalesonów,
6 par szkarpetek,
3 ręczniki,
6 chusteczek do nosa,
1 stołowe nakrycie (1 talerz głęboki, 2 płytkie, nóż, widelec, łyżke i łyżeczkę, 2 szklanki)

11. Formalności związane z przyjęciem do Uniwersytetu na Wydział Lekarski uczniów, załatwia Szkoła

Komendant Wojskowej Szkoły Sanitarnej
(—) Hubicki, Pułkownik.

Wzór nr. 1.

Zobowiązanie.

Ja niżej podpisany zobowiazuję się do nieopuszczenia z własnej woli wojskowej Szkoły Sanitarnej przed całkowitem ukończeniu kursu, tudzież do odsłużenia w Wojsku Polskiem w stosunku dwóch miesięcy za każdy miesiąc pobytu w wymienionej Szkole tak w razie ukończenia Szkoły, jak i opuszczenia jej z jakich bądź kolwiek powodów.

Podpis

Wzór nr. 2.

Zobowiązanie.

Ja niżej podpisany zgadzam sie na wstąpienie .... do wojskowej Szkoły Sanitarnej
imie i nazwisko
oraz daje niniejsze zobowiązanie, że wymieniony nie opuści z własnej woli tej Szkoły przed całkowitem ukończeniem kursu, tudzież odsłuży w Wojsku Polskiem w stosunku dwóch miesięcy za każdy miesiąc pobytu w Szkole tak w razie ukończenia Szkoły, jak i opuszczenia jej z jakich bądź kolwiek powodów.

(Podpis Rodziców lub opiekunów).

Za zgodność odpisu:
(—) nieczytelny.
por. Winiarski, zast. komendanta.

Powyższe podaję do publicznej wiadomości.
— Nr. dz. 201/23 W. I. —

Koźmin, dnia 14 kwietnia 1923 r.

Starosta, Czarnecki

Nr. 115. **Obwieszczenie**
dot. przyjęcia dzieci do Uzdrowiska Solankowego w Inowrocławiu.

Stowarzyszenie „Uzdrowisko Solankowe dla dzieci im. Marszałka Focha“ w Inowrocławiu donosi, że uruchomi w dniu 1 czerwca r. b. pod opieką Sióstr Miłosierdzia zakład kąpielowy dla dzieci skrofulicznych i że przyjmuje chore, skrofuliczne dzieci mniej zamożnych rodziców na kuracje po zniżonych cenach. Obliczać będzie aż do odwołania 8 000—, mk. dziennie za kompletne utrzymanie dziecka wraz z kąpielą.

Warunki przyjęcia do Uzdrowiska solankowego dla dzieci w Inowrocławiu.

§ 1. Nie przyjmuje się dzieci niżej lat 6.

§ 2. Zgłoszenia muszą być frankowane, proszę również dołączyć znaczek na odpowiedź.

§ 3. Bez poświadczenia lekarskiego, że dziecko jest zupełnie wolne od chorób zaraźliwych, nie przyjmuje się do uzdrowiska.

Dzieci zawszawione odsyła się natychmiast.

§ 4. Za utrzymanie dziecka — z pow. Kas Chorych — liczy się dziennie . . . . mk. z kąpielą. Należytość płaci się gotówką z góry za całą kurację. Taryfa ta ulegnie zmianie, o ile koszta aprowizacji podniosą się.

§ 5. Obowiązkiem rodziców jest odstawić dziecko z dworca do lecznicy i z powrotem.

§ 6. Każde dziecko winno przywieść: 2 ubrania (suknie), 1 parę trzewików i 1 parę pantofli, 1 płaszczyk i 1 kapelusz lub czapkę, szczotki do włosów i zębów, grzebień, 6 koszul i odpowiednie ubranie dolne, 6 fartuszków i 3 chusteczki, 4 ręczniki i mydło, miszeczkę wraz z łyżką widelcem i nożem, kubek do kawy.

§ 7. O ile dziecko zachoruje poważnie, oddaje je się do szpitalu pow. na koszt rodziców.

§ 8. Przed używaniem kąpieli każde dziecko podlega zbadaniu lekarza, który przepisuje kurację. Za opiekę lekarza płaci się osobno.

§ 9. Dzieci będące w uzdrowisku podlegają porządkowi dziennemu, winne są posłuszeństwo przełożonym, w razie złego zachowania się, oddala się dziecko natychmiast.

Powyższe podaję do publicznej wiadomości interesowanym. — Nr. dz. 2505/23 St. I. —

Koźmin, dnia 13 czerwca 1923 r.

Starosta, Czarnecki.

Dział nieurzędowy

Rocznica objęcia G. Śląska przez Polaków.

Przebieg uroczystości.

Katowice, 16. 6. Pat. G. Śląsk święci rocznicę objęcia G. Śląska przez władze polskie. Dla uświetnienia tej uroczystości przybył tu dziś o godz. 9 rano p. Prezydent Rzplitej w towarzystwie min. przem. i handlu Kucharskiego, dowódcy O. K. gen. Czkiela i zwykłej swojej swny. Na dworcu zgromadziły się delegacje wszystkich związków robotniczych, górniczych, sportowych i innych ze sztandarami w liczbie około 100, co tworzyło nader malowniczą dekorację. Na peronie gustownie udekorowanym czekali na dostojnego gościa przybył umyślnie marszałek sejmu Rataj, Z. Seyda, w zastępstwie p. prezydenta ministrów, nie mogącego przybyć na uroczystość, min. pracy Darowski, przedstawiciele władz cywilnych z wojewodą Schultisem i władze wojskowe z gen. Horoszkiewiczem na czele. Po krótkiem powitaniu dostojnego gościa przez wojewodę Schultisa i delegata apostolskiego ks. dr. Hlond't'a, p. Prezydent krótką chwilę poświęcił wysłuchaniu krótkiego a rozrzewniającego powitania, wypowiedzianego przez przedstawicielkę kobiet g.-śląskich, ubraną w malowniczy strój ludowy Koniakową, która wręczyła kwiaty p. Prezydentowi zaznaczając, że je ofiarowuje w imieniu tych kobiet, które wychowały bajecznych synów i obrońców tej ziemi. Następnie przemawiał marszałek sejmu górnośląskiego Wolny, przypominając zasługi p. Prezydenta, który jako minister spraw wewnętrznych otaczał opieką uchodźców. Po przejściu przed frontom kompanji honorowej u wyjścia z dworca p. Prezydent został powitany przez burmistrza miasta Katowic dr. Górnika, który wręczył p. Prezydentowi chleb i sól. Następnie p. Prezydent wsiadł do powozu, oddanego do dyspozycji przez księcia na Pszczynie i udał się na mszą polową celebrowaną w prowizorycznie zbudowanej kaplicy przez ks. Hlondę. Po nabożeństwie p. Prezydent udał się na plac Wolności celem wzięcia udziału w odsłonięciu tablicy na cześć poległych w obronie G. Śląska w powstaniu. Pierwszy zabrał głos p. poseł Wojciech Korfanty. Dziś — mówił — w rocznicę

jęcia władzy na G. Śląsku przez Najjaśniejszą Rzeczpospolitą Polską zgromadziliśmy się w Katowicach ze wszystkich zakątków województwa śląskiego, a zgromadziliśmy się dla tego, iż należy nam tu biegnąć, by wyrazić gorące uczucia naszej czci dla p. Prezydenta. W tej chwili radosnej nie wolno nam zapominać o tych, którzy w chwili krytycznej porzucili swe rodziny i poświęcili na ołtarzu Ojczyzny wszystko, co mieli najdroższego, swoje własne życie. W walce o wolność G. Śląska przelewali oni krew swoją i o tem nie wolno nam zapominać. Obywatele z dobrej woli ofiarowali tę oto tablicę pamiątkową jako tymczasowy pomnik dla poległych w walce o wolność naszych współbraci. Tu przypada nam w udziele honor poprosić p. Prezydenta, aby odsłonił tę tablicę pamiątkową, a następnie powierzył ją pierwszemu burmistrzowi tej stolicy województwa. Czyny bohaterskie, zdziałane przez naszych braci, będą nam nauką i wskazówką na przyszłość, abyśmy ich naśladowali. Mamy wolność w tej wyzwolonej części G. Śląska i obowiązek patrjotyczny nakazuje nam, aby tę wolność ochraniać, aby wytężyć wszystkie siły, aby znosić wszelki znój aby ten G. Śląsk, aby ta ziemia niezmiernie bogata stała się tem, czem być powinna dla Polski tj. kamieniem węgielnym jej mocarnego stanowiska. A ci bracia nasi, ci, którzy krwią użyźnili tę ziemię bogatą i rzucili ją jako siew wolności, będą nam przypominali, że tak jak oni walczyli o swobodę i wolność w imieniu wielkich haseł bez względu na odrębności partyjne i wyznaniowe, tak i my spocząć nie możemy, ale musimy mieć na myśli we wszystkich naszych poczynaniach, by mimo różnic partyjnych i odrębności wyznaniowych pracować dla dobra rozwoju Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. A gdyby nadeszła chwila groźna i niebezpieczna szczególnie dla nas, którzy jesteśmy stróżami na zachodnich rubieżach, powinniśmy pójść i powinniśmy obronić granicę Polski. Wszyscy jak jesteśmy tu zgromadzeni ślubujemy naszym braciom poległym wytężyć wszystkie siły, aby dobrobyt województwa i potęgę tego państwa mnożyć, a w razie niebezpieczeństwa stać wiernie, mężnie i odważnie na straży granic kraju ojczystego. Poległym braciom cześć! Po tem przemówieniu p. Prezydent Rzplitej dokonał odsłonięcia tablicy pomieszczonej na cokole pomnika Wilhelma I. zburzonego podczas powstania. Poczem zabrał głos prezes związku powstańców górnośląskich Hauke-Grzesik, który powiedział m. in.: Powstanie górnośląskie stworzyło jasną kartę w dziejach polskiego narodu i dało nam żywą tradycję której pamięć pójdzie z pokolenia w pokolenie. Dziś składamy hołd naszym bohaterom i towarzyszom broni, z któremi szliśmy ramię w ramię do walki. Musimy się zastanowić nad tem, jakie myśli przyświecały naszym poległym braciom. Najważniejszem przykazaniem, pozostawionem przez nich w testamencie jest walka o umocnienie stanu posiadania na odzyskanej części G. Śląska oraz najściślejsze zespolenie z Rzplitą przez usunięcie wszelkich przywilejów, które są ostoją żywiołów wrogich Polsce. Oprócz tego testament ten powierza nam obowiązek opieki nad sierotami, wdowami, inwalidami i uchodźcami. Niezależnie od tego pomnika z kamienia powinniśmy postawić pomnik czynu ufundowany na nieśmiertelności idei powstania. Jako prezes związku powstańców składam dziś u stóp tego pomnika wieniec żywego kwiecia, a w imieniu powstańców, którzy pozostali przy życiu, składam ślub wierności hasłom i ideom, które w dobie powstańczej wypisano na sztandarach. W zakończeniu mówca złożył gorące podziękowanie p. Prezydentowi Rzplitej za wzięcie udziału w tej uroczystości. Mówca dziękował również p. marszałkowi Sejmu, przedstawicielom władz i stowarzyszeń oraz ofiarodawcy tablicy pamiątkowej. Końcowym epizodem odsłonięcia tablicy było wręczenie przez p. Prezydenta orderu Polonia Restituta osobom zasłużonym w powstaniu górnośląskiem. Następnie odbyła się defilada wojsk, zrzeszeń zawodowych i społecznych, dzieci szkolnych, cechów itd. Pochód płynął nieprzerwanie w zwartych i karnych szeregach i trwał z górą godzinę. Po śniadaniu; wydanem w prywatnym mieszkaniu przez p. Korfantego, p. Prezydent przyjmował w gmachu województwa liczne deputacje, poczem udał się samochodem za miasto na boisko sokole, gdzie przypatrywał się ćwiczeniom lekkoatletycznym i sokolim, wykonywanym z wielką sprawnością i precyzją.

Wiadomości pozamiejscowe

Krępa pod Ostrowem (13. 6. 23). Bardzo rzadką uroczystość, bo uroczystość 65-cio letniego, czyli bryljantowego wesela, obchodzili 13 czerwca r. b. rodzice powszechnie znanego i cenionego nauczyciela pana Sowińskiego z Galewa. Jubilat, weteran z roku 1863 liczy lat 90, żona jego, z domu Adamkiewicz lat 82. Oboje małżonkowie są jeszcze czerstwi i zdrowi. Z małżeństwa tego jest 6-ciu synów i 2 córki, 32 żyjących wnuków i 16 prawnuków. Jest to uroczystość niezwykła, na której z prostej linji reprezentowane były 4 pokolenia a mianowicie: pradziadek, dziadek, wnuk i prawnuk, ostatni 12 lat stary.

Najprzewielebniejszy Ks. Arcybiskup przesłał Swe błogosławieństwo w obszernym liście. Uroczystość tę zaszczycili przedstawiciele miejscowego duchowieństwa i współkolegów weteranów na czele z J. W. panem pułkownikiem Niemojewskim z Śliwnik. Przy uroczystości tak w kościele jak i na sali w strzelnicy przygrywała muzyka wojskowa. Mszą św. odśpiewało miejscowe koło śpiewackie Moniuszki. Główny zarząd weteranów z Warszawy i Poznania przysłał osobne życzenia. Prócz tego nadeszły 52 telegramy i listy z życzyniami.

Dziwnem trafem okoliczności zasiadło do stołu w 65-cio letnią rocznicę małżeństwa 65 osób z rodziny Sowińskich (nie licząc obcych gości) Prócz tego dla choroby i dużej odległości nie przybyło 13 wnuków i prawnuków, tak iż po 65-cio latach najbliższa familja owej jednej pary liczy 78 głów. I gdy w tem tempie pójdzie dalej, czego przy pomocy Bożej spodziewać się można, możemy z całem zaufaniem śmiało wykrzyknąć: „Jeszcze Polska nie zginęła, póki my żyjemy.“ Starym jubilatom cześć i nadal Boże.

Ruch w towarzystwach

Komunikat:

Członkom „Stowarzyszenia Urzędników P. K. i S. na powiat Koźmiński — T. z. — w Koźminie“ przypominamy niniejszem w ślad za naszym komunikatem w „Orędowniku“ nr, 46 **o wycieczce do Gołuchowa w przyszłą niedzielę** (24 czerwca 1923 r.) **Zbiórka o godzinie 4-tej rano** przed Szkołą Ogrodniczą bez względu na stan powietrza, stamtąd wyjazd wozami drabiastymi o godzinie 4 $^1/_2$

Uprasza się przeto członków, którzy udział zgłosili, o punktualne stawienie się.

W razie niewzięcia udziału przypadają mk. 5 000,— złożone na koszty wycieczki, które w każdym razie pokryte być muszą. Czysty zysk przypada na cele oświatowo-naukowe Stowarzyszenia.

Udział w wycieczce bierze około 100 osób.

Prezez: Marciniec, Dyrektor szkoły ogrodniczej

Sekretarz: Andrzejczak, Starszy sekretarz powiatowy

Obwieszczenie!

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości iż Rada Kasy uchwaliła na posiedzeniu dnia 13. V. 23. roszerzyć granicę płacy dziennej ustawowej, miarodajnej do określenia składek członk. i zasiłków pieniężnych do wysokości 50 000—, mkp. przez dodanie następujących dalszych grup zarobkowych (Okólnik Okreg. Urzędu Ubezp. L. dz. O. U 727/23)

Grupa zarobkowa	Dla zarabiających dziennie	albo tygodniowo	albo miesięcznie	Płaca ustawowa wynosi dziennie mk.
	w markach			
23	od 20 000 do 23 000	od 120 000 do 138 000	od 500 000 do 575 000	21 500
24	„ 23 000 „ 26 000	„ 138 000 „ 156 000	„ 575 000 „ 650 000	24 500
25	„ 26 000 „ 30 000	„ 156 000 „ 180 000	„ 650 000 „ 750 000	28 000
26	„ 30 000 „ 34 000	„ 180 000 „ 204 000	„ 750 000 „ 850 000	32 000
27	„ 34 000 „ 38 000	„ 204 000 „ 228 000	„ 850 000 „ 950 000	36 000
28	„ 38 000 „ 42 000	„ 228 000 „ 252 000	„ 950 000 „ 1 050 000	40 000
29	„ 42 000 „ 46 000	„ 252 000 „ 276 000	„ 1 050 000 „ 1 150 000	44 000
30	„ 46 000 „ 50 000	„ 276 000 „ 300 000	„ 1 150 000 „ 1 250 000	48 000
31	ponad 50 000	ponad 300 000	ponad 1 250 000	50 000

Powyższe obowiązuje z dniem 1. czerwca 1923 roku.

Koźmin, dnia 18. czerwca 1923 roku

Powiatowa Kasa Chorych

Przewodniczący Zarządu
Balcerek

Dyrektor
Portaszkiewicz

Nakładem i drukiem Edwarda Kraszewskiego w Koźminie.
Odpowiedzialność: Dział urzędowy Starostwo. Dział nieurzędowy Edward Kraszewski w Koźminie. Telefon 34